

Komuniści w Polsce (PPR/PZPR) wobec ludności żydowskiej (1945–1953)

Polityka komunistów wobec Żydów w Polsce po II wojnie światowej nie była monolitem, jednak w literaturze poświęconej działaniom władz w Polsce po 1945 r. w stosunku do mniejszości narodowych pojawia się opinia o szczególnym traktowaniu właśnie społeczności żydowskiej¹. W większości prac ocena ta dotyczy lat 1944–1948, ale nawet w tym okresie nie istniała jednolita „polityka żydowska”. Warto więc przyjrzeć się wszelkim uwarunkowaniom polityki komunistów wobec Żydów, podstawowym dokumentom władz komunistycznych, w których mowa jest o ludności żydowskiej, a także postępowaniu wobec niej. Ważne są działania Żydów w Polsce, wykorzystujących istniejące możliwości, oraz zauważenie, że społeczność żydowska po wojnie prezentowała różne postawy polityczne. Niemożliwe było więc stworzenie jednolitego programu. Należy również zwrócić uwagę, że w latach 1944–1953 polityka komunistów wobec Żydów zmieniała się i zależna była w coraz większym stopniu od radzieckich dyrektyw.

Artykuł obejmuje dwa zasadnicze okresy: lata 1944–1947/1948 i 1947/1948–1953. Początek stanowi pojawienie się władz komunistycznych na terenach zajmowanych przez Armię Czerwoną, co oznaczało zakończenie okupacji niemieckiej i rozpoczęcie budowy nowej rzeczywistości politycznej. Okres ten kończą wydarzenia lat 1947–1948, istotne zarówno dla Polski, jak i spraw żydowskich w kraju. Datę końcową wyznacza śmierć Stalina, której konsekwencją stały się znaczące zmiany polityczne, odczuwane również w Polsce. Istotnym ich elementem, tak na radzieckiej, jak i na polskiej scenie politycznej pozostawała problematyka żydowska.

Zrozumienie polityki komunistów wobec ludności żydowskiej możliwe jest nie tylko poprzez analizę wszelkich okoliczności, jakie wpływały na „żydowską politykę” Polskiej Partii Robotniczej, ale także poprzez przyjrzenie się sytuacji innych mniejszości narodowych. Obok ludności żydowskiej w zmienionych granicach powojennej Polski mieszkaly mniejszości: ukraińska, białoruska, litewska, niemiecka, słowacka, czeska, rosyjska. Żyły tu także różne grupy etniczne. Należy podkreślić, że sytuacja każdej z wymienionych społeczności w momencie zakończenia wojny była inna. Różnice dotyczyły wielu spraw, na przykład decyzje

¹ Np. A. Cała, *Mniejszość żydowska* [w:] *Mniejszości narodowe w Polsce*, red. P. Madajczyk, Warszawa 1998, s. 247; A. Grabski, G. Berendt, *Między emigracją a trwaniem. Syjoniści i komuniści żydowscy w Polsce po Holocauście*, Warszawa 2003, s. 10–11.

dotyczące ludności niemieckiej, białoruskiej, litewskiej i ukraińskiej podejmowały nie tylko władze w Polsce, ale także Wielka Trójka (Niemcy) lub ZSRR (Ukraińcy, Białorusini, Litwini). Nowe władze różnie postrzegały poszczególne mniejszości narodowe, uważając na przykład Niemców i Ukraińców za zagrożenie. Przychylności komunistów nie zapewniała jednak nawet lojalność wobec nich.

Ważny element polityki wobec mniejszości stanowiło także przekonanie nowych władz o tymczasowej obecności części z nich w Polsce. Przesiedlenia Niemców zostały przypieczone przez Stany Zjednoczone, ZSRR i Wielką Brytanię w Poczdamie, podobny los czekał ludność ukraińską, litewską i białoruską (umowy między PKWN i rządami poszczególnych republik podpisano jesienią 1944 r.). Określony w umowach charakter przesiedleń (przymusowy lub dobrowolny) nie miał wpływu na działania władz.

Istotne dla komunistów było „wykorzystanie” niektórych mniejszości dla umocnienia władzy, na przykład antyniemieckość stała się „jednym z najważniejszych elementów nacjonalistycznej legitymizacji nowego porządku”². Różnice między poszczególnymi mniejszościami wiązały się także z doświadczeniem własnej państwowości, ich aspiracjami narodowymi. Odrębny problem stanowiły ich relacje z państwem polskim i Polakami, zwłaszcza w okresie II wojny światowej. Ważnym elementem w polityce nowych władz było powiązanie polityki wobec niektórych narodowości z kwestią Polaków za granicą. W przypadku, na przykład, mniejszości słowackiej i czeskiej zapewnienie im przez rząd w Polsce możliwości rozwoju opierało się na zasadzie wzajemności, którą wobec Polaków w Czechosłowacji deklarował rząd w Pradze.

Lata 1944–1947 to okres zdobywania i umacniania wpływów nowej władzy, zaś w polityce wobec mniejszości narodowych to czas przejściowy. W takiej sytuacji poszczególne mniejszości, zależnie od czynników opisywanych wcześniej, w różnym stopniu otrzymywały „przywileje” służące ich rozwojowi lub były ich pozbawiane. Warto w tym miejscu zauważyć, że z zamieszkujących Polskę w tym czasie mniejszości jedynie Żydzi, Słowacy i Czesi mogli planować swoją przyszłość w kraju. Ludność litewską, ukraińską, białoruską, niemiecką objęły bowiem plany przesiedleńcze. O ich sprawach decydowały nie tylko władze w Polsce. Wiedzano oczywiście, że mimo przesiedleń w Polsce zostanie jakaś grupa Litwinów, Białorusinów czy Niemców. Deportacje Ukraińców w 1947 r. także nie zamykały problemu ukraińskiego. Ale działania wobec nich kształtowane będą później, w momencie ustabilizowania ich sytuacji po przesiedleniach. Natomiast w przypadku ludności żydowskiej właśnie lata 1944–1945 były okresem, kiedy tworzono jej instytucje, przede wszystkim ze względu na konieczność udzielenia jej pomocy po doświadczeniach wojennych. W tym momencie na tle innych mniejszości sytuacja Żydów jawiła się jako wyjątkowa. Nie wiązało się to jednak z istnieniem uprzywilejowanej polityki wobec tej ludności, a było raczej wynikiem wcześniej opisywanych okoliczności.

Ludność żydowska pojawiła się już w pierwszym oficjalnym dokumencie nowych władz – Manifeście PKWN. W lipcu 1944 r. deklarowano wobec niej „odbudowę egzystencji [...], prawne i faktyczne równouprawnienie”³. Warto zwró-

² M. Zaremba, *Komunizm, legitymizacja, nacjonalizm. Nacjonalistyczna legitymizacja władzy komunistycznej w Polsce*, Warszawa 2001, s. 156.

³ *Konstytucja i podstawowe akty ustawodawcze PRL*, Warszawa 1978, s. 12.

cić uwagę na określenie, jakie poprzedza ową zapowiedź: „Żydom po bestialsku tępionym przez okupanta”⁴. W tym stwierdzeniu została bowiem zawarta jedna z przyczyn szczególnego traktowania ludności żydowskiej w tym momencie. Stanowiło to także konsekwencję wcześniejszych, jeszcze wojennych refleksji nad przyszłością Żydów w Polsce po doświadczeniu zagłady. Nie bez znaczenia była współpraca żydowskich i polskich działaczy lewicowych oraz powołanie przy Krajowej Radzie Narodowej w marcu 1944 r. Referatu dla spraw Żydowskich, którym kierowali Adolf Berman⁵ i Pola Elster. Od lata 1944 do jesieni 1945 r. powstają kolejne instytucje żydowskie lub podmioty zajmujące się problematyką żydowską. Warto zatrzymać się w tym miejscu i przyrzeć mechanizmowi tworzenia w Polsce po wojnie żydowskiej reprezentacji, w tym również politycznej, ponieważ na tle innych mniejszości narodowych było to zjawisko szczególnie. Odpowiedź na pytanie, czy było to odbicie specjalnego traktowania spraw żydowskich przez nowe władze, czy raczej ich odpowiedź na wyjątkową sytuację Żydów w momencie zakończenia działań wojennych, daje analiza programów kolejnych instytucji żydowskich, a także okoliczności ich powstawania.

Kilka miesięcy po powołaniu referatu przy KRN, w sierpniu 1944 r. powstał w Lublinie kolejny urząd zajmujący się sprawami żydowskimi: Referat do spraw Ludności Żydowskiej przy PKWN, nazywany także od nazwiska jego przewodniczącego (Szlomo Herszenhorna) referatem Herszenhorna.

Kolejne organa zajmujące się problematyką żydowską utworzone zostały w ramach Ministerstwa Administracji Publicznej (grudzień 1944 r. – Referat do spraw Mniejszości Żydowskiej) i Ministerstwa Spraw Zagranicznych (luty 1946 r. – Biuro do spraw Żydowskich, którego zadaniem była „dokładna znajomość zagadnienia żydowskiego w jego aspektach politycznych, zarówno w skali światowej, jak krajowej”)⁶. We wrześniu 1945 r. w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego utworzono w Wydziale I Departamentu V Sekcję VI – Politycznych Organizacji Mniejszości Narodowych⁷. Jednak w rozkazie nr 51 z września 1945 r. nie precyzowano, jakie mniejszości wchodzą w zakres zainteresowań sekcji.

Po wojnie w KRN obok Adolfa Bermana (Poalej Syjon Lewica)⁸ pojawiają się także przedstawiciele innych partii żydowskich: Ichudu⁹ – Emil Sommerstein oraz Bundu¹⁰ – Michał Szuldenfrei.

⁴ *Ibidem*.

⁵ Adolf Berman był przedstawicielem Żydowskiego Komitetu Narodowego wobec polskiego podziemia, należał m.in. do Rady Politycznej AL na warszawskim Żoliborzu. Uczestnik powstania warszawskiego (*Polski słownik judaistyczny. Dzieje. Kultura. Religia. Ludzie*, t. 1, Warszawa 2003, s. 179).

⁶ AMSZ, z. 6, t. 1678, w. 104, Notatka na temat zakresu pracy Biura ds. Żydowskich, późniejsze-go Wydziału ds. Żydowskich, luty 1946 r., s. 3–4.

⁷ *Aparat bezpieczeństwa w latach 1944–1956. Taktyka, strategia, materiały*, cz. 1, oprac. A. Paczkowski, Warszawa 1994, s. 14.

⁸ Poalej Syjon Lewica – lewicowa partia socjalistyczna, założona w 1906 r., łączyła program budowy państwa żydowskiego w Palestynie z walką o równouprawnienie Żydów w diasporze. Decyzją władz komunistycznych zmuszona do zakończenia działalności w Polsce w 1950 r.

⁹ Ichud – partia ogólnosyjonistyczna, działająca w Polsce od 1945 r.; dążyła do utworzenia państwa żydowskiego w Palestynie, organizowała emigrację legalną i nielegalną Żydów z Polski. Decyzją władz komunistycznych zmuszona do zakończenia działalności w Polsce w 1949 r.

¹⁰ Bund – żydowska partia robotnicza, założona w 1897 r.; reprezentowała program socjalistyczny, przeciwny wobec syjonistów, dążyła do autonomii kulturalno-narodowej Żydów. Rozwiązana w 1949 r.

Oprócz instytucji świeckich utworzone zostały także Żydowskie Zrzeszenia Religijne, które obok funkcji religijnych udzielały pomocy w tworzonych przez siebie domach dziecka i domach starców. Organizowały także szkolnictwo religijne.

Reprezentacje Żydów pojawiały się przy istniejących już organach władzy i zajmowały się przede wszystkim udzielaniem pomocy. Inny charakter miał natomiast powołany w jesienią 1944 r. Tymczasowy Centralny Komitet Żydów w Polsce. Zajmował się on wszelkimi sprawami dotyczącymi ludności żydowskiej, był także oficjalną reprezentacją tej ludności wobec władz w kraju i za granicą. Z czasem, tracąc określenie tymczasowy, CKŻP stał się najważniejszą instytucją żydowską w powojennej Polsce. Był on podporządkowany nowym władzom i zdecydowanie popierał zmiany polityczne, które przechodziła Polska po wojnie. Inaczej wyglądał natomiast stopień akceptacji nowego ustroju wśród poszczególnych członków komitetu, ponieważ w CKŻP znaleźli się przedstawiciele różnych partii żydowskich.

Niezależnie od wymienionych organizacji i instytucji w 1945 r. reaktywowały się w Polsce żydowskie partie polityczne. Zgodę MAP na zarejestrowanie, co w praktyce oznaczało pozwolenie na działalność, uzyskały partie syjonistyczne (Poalej Syjon Lewica i Prawica, Ichud, Hitachdut, Haszomer Hacair), religijne (Mizrachi) oraz Bund. Komuniści żydowscy swoją działalność prowadzili jako Frakcja Polskiej Partii Robotniczej. Warto wspomnieć, że trzy partie żydowskie nie uzyskały zgody na prowadzenie działalności, m.in. religijna Aguda. Przyczyną odmowy rejestracji był „ich antydemokratyczny, wsteczny i prawicowy charakter; dyskredytowała je także przedwojenna współpraca z sanacją”¹¹.

Obraz instytucji zajmujących się ludnością żydowską oraz jej politycznych przedstawicielstw w powojennej Polsce uzupełniały różne organizacje powoływane oczywiście za zgodą władz, ale z inicjatywy żydowskiej społeczności, na przykład szkoły, bursy, ośrodki produktywizacji¹². Należy także wspomnieć, że po wojnie rozpoczęły w Polsce swoją działalność przedstawicielstwa zagranicznych organizacji żydowskich, m.in. charytatywnej organizacji Żydów amerykańskich Joint, Hebrajskiego Stowarzyszenia Pomocy Imigrantom Hias czy Biura Palestyńskiego.

Ta panorama instytucji żydowskich i zajmujących się Żydami w Polsce przetrwała w niezmienionej właściwie postaci do końca lat czterdziestych. Ich liczba, w porównaniu z przedstawicielstwami innych mniejszości narodowych, wydaje się imponująca. Warto więc znaleźć przyczynę takiej sytuacji i przyjrzeć się czynnikom, które decydowały o postawie komunistów w Polsce wobec problematyki żydowskiej. Trzeba tu powtórzyć informację o szczególnej sytuacji fizycznej, psychicznej, materialnej tej ludności w momencie zakończenia wojny. Irena Nowakowska, opisując społeczność żydowską po wojnie, określała ją mianem „grupy, która przeszła kataklizm”¹³. W stosunku do innych poranionych wojną naro-

¹¹ J. Adelson, *W Polsce zwanej Ludową* [w:] *Najnowsze dzieje Żydów w Polsce*, red. J. Tomaszewski, Warszawa 1993, s. 434.

¹² Produktywizacja – działania, których celem była zmiana struktury zawodowej ludności żydowskiej.

¹³ I. Nowakowska, *Analiza więzi społecznej ludności żydowskiej w Polsce powojennej*, Warszawa 1950, s. 59.

dowości Żydzi zajmowali miejsce szczególne – skazani na unicestwienie, doświadczyli w czasie wojny zagłady ludzi i swojego świata. „Organizacyjna wyjątkowość” ludności żydowskiej wiązała się początkowo właśnie z wyjątkowością sytuacji, w jakiej znalazła się ta społeczność w Polsce po wojnie. Wymagała ona opieki, co przyczyniło się w znacznym stopniu do powołania instytucji, o których wspominano wcześniej. W Manifeście PKWN wyróżnienie Żydów wyraźnie zostało powiązane z doświadczeniem zagłady. Do zadań referatu Herszenhorna należała pomoc „materialna i zdrowotna”, opieka nad chorymi, ale także zapewnienie bezpieczeństwa Żydom znajdującym się w okolicach Lublina.

Możliwości działania tych instytucji okazały się zbyt małe w stosunku do potrzeb ludności żydowskiej. W takich okolicznościach powstała nowa organizacja – Tymczasowy Centralny Komitet Żydów w Polsce. „Geneza CKŻP nie jest do końca wyjaśniona. Wydaje się, że powstanie Komitetu było wynikiem inicjatywy wspomnianych instytucji, jednak sam proces powstawania komitetów i kształtowanie roli ośrodka lubelskiego były samorzutne i wynikały z **dramatycznej sytuacji ludności żydowskiej** [podkreślenie B.Sz.]”¹⁴. Faktem jest, że w programach opisywanych instytucji (zwłaszcza TCKŻP) zapisano cele nie tylko niesienia pomocy, ale początek ich działalności wiązał się przede wszystkim z trudną sytuacją ludności żydowskiej. Musimy także pamiętać, że Żydzi w Polsce mieli wielowiekową tradycję własnego samorządu i zróżnicowanego życia politycznego.

W przypadku organów zajmujących się sprawami żydowskimi w poszczególnych ministerstwach (MAP, MBP) sprawy żydowskie tracą swoją wyjątkowość, ponieważ istnieją również referaty zajmujące się innymi narodowościami, na przykład Referat Niemiecki czy Referat Ukraiński MAP.

Utworzenie w MSZ Biura ds. Żydowskich w lutym 1946 r. wynikało z dostrzeżenia przez nowe władze korzyści, jakie wiązały się z międzynarodową pozycją spraw żydowskich w tym czasie. Wyjeżdżające na światowe zjazdy organizacji żydowskich delegacje polskich Żydów mogły być „ambasadorem” nowych władz, zwłaszcza w okresie starań o uznanie dla zmian politycznych w Polsce. Latem 1945 r. premier Edward Osóbka-Morawski w liście do jednego z żydowskich delegatów z Polski na światową konferencję syjonistów przedstawiał program rządu wobec ludności żydowskiej. Zdawano sobie bowiem sprawę, że spotkanie w Londynie stanowi okazję dla prezentacji pozytywnego obrazu nowego rządu wobec wpływowych środowisk żydowskich. We wspomnianym liście deklarowano przede wszystkim walkę z antysemityzmem, równouprawnienie, poparcie dla odbudowy życia żydowskiego oraz dobrowolnej emigracji żydowskiej¹⁵.

W przypadku partii politycznych MAP zgodziło się na zarejestrowanie większości z nich, ale podjęto także decyzje odmowne. Faktem jest, że władze przez palce patrzyły na działalność niezalegalizowanej partii Aguda. Taka postawa wiązała się w tym momencie z dbałością o własny wizerunek w środowiskach międzynarodowych, w których aktywni byli działacze Agudy z Polski (na przykład kontakty ze Światowym Kongresem Żydów).

¹⁴ N. Aleksy, *Dokąd dalej. Ruch syjonistyczny w Polsce (1944–1950)*, Warszawa 2002, s. 52.

¹⁵ AAN, Prezydium Rady Ministrów, Biuro Prezydyjne, 5/17, Do ob. Sommersteina od Prezesa Rady Ministrów, 1945 r., s. 17.

Innym znaczącym czynnikiem, który wpływał na postawę nowej władzy wobec Żydów, była przedwojenna tradycja współpracy polskich i żydowskich komunistów. Sympatia dla przedwojennych towarzyszy zderzała się jednak po wojnie z ideą państwa jednonarodowego i jej użytecznością w budowie komunistycznych (choć wtedy tak nieokreślanych) wpływów w społeczeństwie polskim. Stwierdzenie to nie neguje sympatii części komunistów, zwłaszcza wywodzących się z Komunistycznej Partii Polski, dla sprawy żydowskiej czy przekonania części komunistów o konieczności udzielenia pomocy tej ludności z powodu doświadczeń wojennych. Podkreślam jedynie, że dla ludności żydowskiej nowa władza nie zamierzała zrezygnować z celów swojej polityki narodowościowej (budowy państwa jednonarodowego, wtopienia mniejszości w społeczeństwo socjalistyczne). W polityce tej nie było miejsca na nieskrępowaną działalność żadnej mniejszości narodowej.

W pierwszym okresie pewne znaczenie dla „żydowskiej” polityki komunistów miały także kontakty osobiste polskich i żydowskich towarzyszy.

Ważne miejsce w myśleniu nowej władzy o żydowskich problemach zajmował antysemityzm. I także w tym przypadku nie było jednoznacznej postawy. Lewicowa tradycja walki z antysemityzmem spotykała się z propagandowym wykorzystaniem antysemickich wydarzeń. Również postawa nowych władz wobec wystąpień antyżydowskich na różnych szczeblach znacznie się różniła. Należy także wspomnieć o funkcji, jaką antysemityzm odgrywał w społeczeństwie polskim w tym czasie, a także o postrzeganiu ludności żydowskiej przez część Polaków jako współodpowiedzialnych i zaangażowanych w nowy system polityczny w Polsce. Nastroje te wpływały na stanowisko komunistów wobec Żydów.

Tak jak postawy Polaków wobec Żydów liczyły się w polityce komunistów, tak i działania społeczności żydowskiej zajmowały w niej znaczące miejsce, zwłaszcza że zdecydowanie prezentowała ona swoje wizje dotyczące przyszłości Żydów w Polsce, a w przypadku emigracji tworzyła fakty dokonane. Ważne jest także, że dążenia ludności żydowskiej były zróżnicowane i trudno było je pogodzić w jednym programie. Postulat odbudowy życia żydowskiego w Polsce po zagładzie wykluczał się w dalszej perspektywie z poparciem dla emigracji żydowskiej. Organizacyjne zagwarantowanie wpływów komunistycznych przez utworzenie Frakcji PPR przy komitetach żydowskich nie oznaczało faktycznej dominacji, gdyż ta należała do syjonistów. Niezależnie od programów istniejących na żydowskiej scenie politycznej, ważny czynnik stanowiła spontaniczna emigracja ludności żydowskiej z Polski po ustaniu działań wojennych. Było to zjawisko masowe, nielegalne, wspierane przez wysłanników z Palestyny i międzynarodowe organizacje żydowskie. W jakimś stopniu kształtowało także na Zachodzie obraz Polski powojennej i nowej władzy.

Zainteresowanie światowych organizacji Żydami w Polsce wpływało na stanowisko komunistów wobec tej ludności. Przychyłność tych organizacji dla komunistycznych działań wobec Żydów przekładała się na znaczne dotacje finansowe. W pierwszym okresie po wojnie miało to olbrzymie znaczenie, zważywszy potrzeby ludności żydowskiej i ograniczone środki przyznawane przez państwo. Pozyskanie sympatii żydowskich środowisk międzynarodowych dla nowej władzy oznaczało propagowanie jej pozytywnego obrazu przez te środowiska w państwach nieakceptujących komunistycznej dominacji w Europie Wschodniej, na przykład w Stanach Zjednoczonych. Ceną za wspomniane zyski polityczne i ma-

terialne miało być wsparcie dla żydowskich dążeń do odnalezienia się w Polsce lub zgoda na emigrację.

Okoliczności te w różny sposób wpływały na stanowisko komunistów wobec Żydów. Stąd też z jednej strony spotykamy akceptację dla odbudowy życia żydowskiego w Polsce: hasła o równouprawnieniu i wsparcie osiedleńczych idei przede wszystkim żydowskich komunistów i bundowców, z drugiej przyzwolenie na emigrację Żydów z Polski. Wśród przedstawicieli nowych władz znajdujemy zarówno postawy antysemickie, jak i ostro zwalczające wszelkie przejawy wrogości wobec Żydów, a w dokumentach PPR widzimy wykorzystywanie problemu żydowskiego dla własnych, propagandowych korzyści.

Świadectwem postaw nowej władzy wobec ludności żydowskiej są wypowiedzi, dokumenty, w których ona się pojawia, jak również działania jej dotyczące. Musimy także pamiętać, że w budowanym w powojennej Polsce systemie politycznym znaczące miejsce zajmowały służby specjalne. Należy przyrzeć się, jaką rolę w ich strukturach odegrali Żydzi. Dopiero uchwycenie wszystkich przejawów działalności nowej władzy w sprawach żydowskich pozwala stworzyć całościowy obraz tej problematyki.

W Manifestie PKWN ludność żydowska została „wyróżniona” poprzez zapowiedź równouprawnienia oraz odbudowy życia żydowskiego. Także w układach o przesiedleniach zawartych przez PKWN jesienią 1944 r. z Litewską Socjalistyczną Republiką Radziecką, Białoruską Socjalistyczną Republiką Radziecką i Ukraińską Socjalistyczną Republiką Radziecką pojawiają się Żydzi.

Kilka miesięcy później, na początku 1945 r., wydany został okólnik dotyczący organizacji religijnej. W miejsce przedwojennych gmin wyznaniowych powoływano Żydowskie Zrzeszenia Religijne „dla utrzymywania i wykonywania wszelkich praktyk i obrzędów żydowskiego kultu i wychowania religijnego”¹⁶.

W sprawach dotyczących przyszłości Żydów w Polsce w 1945 r. mamy do czynienia z dwubiegunową polityką godzenia sprzecznych programów: odbudowy i emigracji. Przyzwolenie na emigrację pojawia się w kolejnych wypowiedziach premiera Osóbki-Morawskiego (członka Polskiej Partii Socjalistycznej), ale również jest praktyką – władza nie przeszkadza Żydom w nielegalnych wyjazdach z Polski. Warto zauważyć, że deklaracje władz o „niekrępowaniu emigracji żydowskiej” (styczeń, lipiec 1945 r.) wywoływały entuzjazm syjonistów i zniecierpliwienie komunistów żydowskich. Działacze Frakcji PPR z rozgoryczeniem przyglądali się tym działaniom towarzyszy z polskiej sceny politycznej. Rozumiejąc wszelkie uwarunkowania tej sytuacji, komuniści żydowscy konsekwentnie prezentowali jednak swoje antyemigracyjne stanowisko. W deklaracjach rządu o emigracji równoległe pojawiały się stwierdzenia o „prawnym i faktycznym równouprawnieniu”, pomocy przy zakładaniu warsztatów pracy, zwalczaniu antysemityzmu¹⁷.

Pod koniec 1945 r. sytuacja zaczyna się zmieniać zgodnie z oczekiwaniami działaczy Frakcji. Na I zjeździe żydowskich działaczy PPR w październiku 1945 r.

¹⁶ AŻIH, Sekretariat CKŻP, 137, Okólnik w sprawie tymczasowego uregulowania spraw wyznaniowych ludności żydowskiej, 10 II 1945 r., b.p.

¹⁷ *Wystąpienie premiera Osóbki-Morawskiego i marszałka Roli-Żymierskiego na VI sesji KRN (31 XII 1944–2/3 I 1945)* [w:] *Sprawozdania stenograficzne z posiedzeń KRN*, Warszawa 1946.

Edward Ochab przedstawił, jak sprawy żydowskie widzi Komitet Centralny PPR: „Sprawa żydowska jest sprawą wielkiej wagi politycznej i ma trzy podstawy:

1. Społeczeństwo polskie docenia tragedię Żydów w Polsce i chce tę tragedię powetować.

2. Faszyzm polski wykorzystuje dla swych celów antysemityzm – jest to sprawa zdrowia moralnego naszego narodu.

3. Siły wrogie demokracji ludowej w Polsce próbują na forum międzynarodowym wykorzystać sprawę żydowską”¹⁸.

Ochab zapowiedział bliższe współdziałanie KC PPR i Frakcji, wyraził poparcie dla produktywizacji, a w sprawach palestyńskich bardzo ostrożnie stwierdził, że „trudno ze względów moralnych wyśmiewać te nastroje, które nurtują społeczeństwo żydowskie. Z drugiej strony faktem jest, że w naszym interesie leży, aby Żydzi w Polsce zostali i zamierzenia w tym kierunku zostaną poczynione. Niebezpieczne są nastroje kapitulancstwa wobec syjonizmu”¹⁹. Po raz pierwszy przedstawiciel PPR tak jednoznacznie wyłożył stanowisko partii wobec spraw żydowskich. Taka postawa wiązała się m.in. ze spodziewanym przyjazdem do Polski ponad 100 tys. Żydów, obywateli polskich, z ZSRR. Ich powrót został bowiem zagwarantowany umową zawartą między Tymczasowym Rządem Jedności Narodowej a rządem radzieckim w lipcu 1945 r. Powrót wiązał się także z obawami decydentów o wzrost zachowań antysemickich, tym bardziej że władza miała za sobą już doświadczenie pogromu w Krakowie z sierpnia 1945 r., jak również licznych wystąpień antyżydowskich na terenie całego kraju. W takiej sytuacji pojawiła się koncepcja osadzenia tej grupy Żydów na Dolnym Śląsku. Znikały w ten sposób przyczyny części antyżydowskich działań, na przykład sprawa mienia żydowskiego. Najważniejszym sojusznikiem władz w realizacji tej koncepcji na żydowskiej scenie politycznej byli działacze Frakcji PPR. Jednak oficjalnie wyrażone poparcie PPR dla programu odbudowy życia żydowskiego w Polsce nie zmieniło praktyki postępowania wobec Żydów emigrujących z Polski – w dalszym ciągu nie przeszkadzano w nielegalnych wyjazdach.

Oprócz deklaracji nowych władz dotyczących przyszłości Żydów w Polsce istotne miejsce w 1945 r. zajmowała sprawa antysemityzmu. Warto przyjrzeć się, w jaki sposób działacze PPR mówią o antysemityzmie, jak opisują to zjawisko. W styczniu 1945 r. na sesji KRN minister obrony narodowej generał Michał Rola-Żymierski wspominał o pojawiających się w armii „gdzieniegdzie nastrojach antysemickich”. Określał je jako „pozostałość propagandy hitlerowskiej” i zapowiadał ich „zwalczanie z całą surowością”²⁰. Ale już na przykład w „Głosie Ludu”, organie PPR, pisano przy okazji drugiej rocznicy powstania w getcie warszawskim o „skrytobójcach z AK i NSZ”, którzy próbują wznawiać w Polsce hitlerowskie metody, próbują dokończyć dzieła SS i gestapo, podejmują akcje zamachów skrytobójczych na tych nielicznych Żydów, którym udało się uciec z rąk hitlerowskich morderców”²¹.

¹⁸ AŻIH, Wydział Organizacyjny, 15, Pierwsza Krajowa Narada Działaczy Partyjnych pracujących na terenie żydowskim, 7–9 X 1945 r., b.p.

¹⁹ *Ibidem*.

²⁰ *Wypowiedź Roli-Żymierskiego na VI sesji KRN (31 XII 1944–2/3 I 1945)* [w:] *Sprawozdania stenograficzne z posiedzeń KRN*, Warszawa 1946, s. 108.

²¹ „Głos Ludu”, 19 IV 1945, s. 1.

Po pogromie w Krakowie w sierpniu 1945 r. Sekretariat KC PPR jedno z posiedzeń poświęcił „sprawie pogromów”. Antysemickie wydarzenia stały się pretekstem do wysuwania propozycji o „wysiedleniu z Krakowa i innych miast elementu niepracującego, jak również części reakcyjnych studentów, zaatakowaniu najbardziej reakcyjnych profesorów aż do usunięcia ich z profesury”²². W wydanej odezwie, obok piętnowania „bestialskich sprawców pogromu” i stwierdzeń w rodzaju: „PPR piętnuje antysemityzm [...] i twardo broni zasady wolności i całkowitego równouprawnienia Żydów obywateli polskich”, sprawców pogromu szukano wśród zwolenników „Raczkiewiczów i Arciszewskich, współdziałających z agenturą hitlerowską w Polsce”, którzy „chcą wywołać anarchię i zamęt w kraju dla rozdzielenia i skłócenia narodu polskiego”²³. Problem antysemityzmu pojawiał się jako instrument w walce politycznej, ale nastroje antysemickie występowały także w partii. Wspominali o tym sami działacze PPR: „Zwracali [oni] uwagę na konieczność przeciwstawienia się tendencjom antysemickim, chorobie, która [...] występuje także w partii”²⁴.

Nie bez znaczenia pozostawało także stanowisko czołowych działaczy PPR. Władysław Gomułka, sekretarz generalny partii, wielokrotnie wspominał o odnięciu od władzy komunistów żydowskiego pochodzenia. Uważał, że ich obecność szkodzi partii. Stanowi „poważną zaporę utrudniającą rozszerzenie naszej bazy, szczególnie wśród inteligencji oraz na wsi, a także w pewnym stopniu w klasie robotniczej”²⁵. August Grabski pisze, że „trudno przedstawionych poglądów Gomułki nie uznać za formę kapitulacji wobec antysemityzmu lub nawet za poglądy antysemickie”²⁶. Postawa Gomułki nie była odosobniona. Wielu działaczy PPR przyznawało, że Żydzi z Polski będą musieli wyemigrować, ponieważ ich obecność utrudnia walkę z reakcją²⁷.

W 1945 r. uregulowane zostały sprawy dotyczące niektórych partii politycznych, w tym Frakcji PPR. Zaczęła wychodzić prasa żydowska, zorganizowano własne szkolnictwo. Podjęte w 1945 r. decyzje dotyczące organizacji żydowskich umożliwiły skorzystanie z pracy tych instytucji wielotysięcznej grupie Żydów przyjeżdżających z ZSRR. I ta sprawa okazała się najważniejszą do czerwca 1946 r. Kwestia pomocy, ale także objęcia wpływami tej grupy przez Frakcję PPR powodowała, że nie przeszkadzano w działaniach organizacji żydowskich, gdyż to właśnie przede wszystkim one wzięły na siebie ciężar urzędzenia nowych osadników. W jakiejś części działało się to z pomocą finansową rządu w Polsce, jednak zasadnicze fundusze pochodziły od Jointu. Połączenie możliwości danych przez władze z warunkami regionu dolnośląskiego (dokąd skierowano większość repatriantów) i z niezależnym w jakimś stopniu wsparciem finansowym

²² AAN, KC PPR, 295-VII-1, Protokół z posiedzenia Sekretariatu KC, 16 VIII 1945 r., s. 63.

²³ Archiwum Haszomer Hacaïr, Givat Haviva, Izrael, (4) 10.150, Uchwała KC PPR w sprawie wypadków krakowskich, sierpień 1945 r.

²⁴ Krystyna Kersten, *Rok pierwszy*, „Midrasz” 1998, nr 7–8, s. 29.

²⁵ *Ostatni spór Gomułki ze Stalinem. Nieznana korespondencja z 1948 r.*, oprac. A. Werblan, „Dziś” 1993, nr 6, s. 108. W 1944 r. Gomułka wyrażał podobne poglądy, m.in. w liście dotyczącym Komitetu Warszawskiego, zob. Archiwum Haszomer Hacaïr, Givat Haviva, Izrael, (4) 10.150, List do tow. Kwiatkowskiego, 6 XII 1944 r., s. 85.

²⁶ A. Grabski, *Działalność komunistów wśród Żydów w Polsce (1944–1949)*, Warszawa 2004, s. 37.

²⁷ H. Smolar, *Oif der lecturer pozicje mit der lecturer hofenung*, Tel Aviv 1982.

amerykańskiej organizacji oraz maksymalnym wykorzystaniem tej sytuacji przez żydowskie organizacje umożliwiło na krótko stworzenie „polskiego Birobidżanu”²⁸ na tym terenie. Nie było to zamierzeniem władz, a jedynie pozytywną odpowiedzią na przedstawiane przez Żydów projekty dotyczące ich osadnictwa na Dolnym Śląsku.

W lipcu 1946 r. sprawy żydowskie w polityce władz zdominowane zostały przez pogrom kielecki. Z jednej strony zajmowano się wyjaśnianiem okoliczności tragicznych wydarzeń z 4 lipca 1946 r., z drugiej zaś działania władz stanowiły reakcję na nastroje i zachowania ludności żydowskiej po pogromie (panika i emigracja). Stosunek władz do wydarzeń w Kielcach był zdecydowanie podporządkowany walce politycznej. Pogrom kielecki stał się pretekstem do zaatakowania opozycji politycznej, ugrupowań niepodległościowych, rządu w Londynie i Kościoła katolickiego.

Wykorzystanie wydarzeń w Kielcach do walki politycznej toczyło się na innym poziomie aniżeli działania władz wobec ludności żydowskiej. W odpowiedzi na panikę, jaka zapanowała wśród Żydów, zdecydowano się na półoficjalne przyzwolenie na ich wyjazd z Polski. Niewątpliwie stanowiło to ewenement w polityce emigracyjnej komunistów w tym czasie. Tragicznym paradoksem było jednak związanie „przywileju” emigracji z „wyjątkową sytuacją”, w jakiej znalazła się, po raz kolejny, ludność żydowska.

Elementem pokieleckiej polityki komunistów stało się również stworzenie Urzędu Komisarza ds. Produktywizacji Ludności Żydowskiej (sierpień 1946 r.), którego działalność wzmacniała program osadnictwa żydowskiego w Polsce i pozycję komunistów żydowskich negatywnie odnoszących się do emigracji wywołanej pogromem. Wsparcie finansowe udzielone przez urząd ratowało spółdzielnie żydowskie, zagrożone w wyniku emigracji pracowników. Jesienią 1946 r. nastąpiło uspokojenie nastrojów emigracyjnych. Sytuacja ludności żydowskiej w Polsce stawała się coraz bardziej stabilna. Władza komunistów została natomiast przypieczętowana „zwycięskimi” wyborami w styczniu 1947 r.

Jesienią 1947 r. komuniści w Polsce zaprezentowali całościowy program dotyczący ludności żydowskiej zawarty w uchwale Sekretariatu KC PPR. Dokument ten, zatytułowany *Praca i zadania PPR wśród ludności żydowskiej*, stanowi zapis intencji władzy. Stwierdzano w nim, iż „rozwój wydarzeń w kraju i za granicą [...] dowiódł, że naród żydowski może liczyć na oparcie jedynie w obozie antyimperialistycznym, demokratycznym, że rozwiązanie kwestii żydowskiej w Polsce oparte być musi na zasadzie wspólnej pracy i walce ludności żydowskiej w kraju razem z całym narodem polskim nad ugruntowaniem ustroju i władzy demokracji ludowej. [...] Zaprzeczenie możliwości i potrzeby normalnego rozwoju narodowego Żydów w Polsce, jak i tendencje podporządkowania życia ludności żydowskiej w Polsce, rozwiązania problemu palestyńskiego jest niesłuszne, prowadzi bowiem do zahamowania sił twórczych ludności żydowskiej, sprzyja działalności wrogich Polsce Ludowej elementów reakcyjnych wśród ludności żydowskiej. [...] W zagadnieniu Palestyny stanowisko przedstawicieli Pol-

²⁸ Birobidżan – stolica Żydowskiego Okręgu Autonomicznego utworzonego w 1934 r. w azjatyckiej części Rosji. Obecnie zamieszkuje go kilkanaście tysięcy Żydów.

ski zmierza do ustalenia w tym kraju takich form państwowych, które by uczyły zadość aspiracjom państwowym tak Żydów, jak i Arabów”²⁹. Uchwała Sekretariatu KC PPR precyzowała także zasady współpracy partii żydowskich, ich relacji z kongregacjami religijnymi oraz żydowskimi organizacjami międzynarodowymi, a także pracy społecznej, kulturalnej, organizacyjnej. Dokument stanowił oficjalną wykładnię komunistycznej polityki w tej sprawie. Jednocześnie jednak trwały nieoficjalne działania MBP wobec tej ludności (na przykład aresztowania syjonistów-rewizjonistów lub osób podejrzanych o organizowanie nielegalnej emigracji).

Działania władz komunistycznych wobec ludności żydowskiej w 1948 r. stanowiły konsekwencję polityki ogłoszonej jesienią 1947 r. Na potrzeby tego artykułu mniej istotne wydaje się stwierdzenie, w jakim stopniu była to polska odmiana „żydowskiej polityki Stalina”. Analogie do działań wobec Żydów podejmowanych w ZSRR czy innych krajach Europy Wschodniej są oczywiste, ale w tym momencie ważne jest pokazanie przede wszystkim charakteru tej polityki.

Sytuacja ludności żydowskiej w Polsce musiała się zmienić, była ona bowiem znaczącym podmiotem wydarzeń, których doświadczała Polska i tworzone państwo żydowskie. Stalinizacja Polski i podporządkowanie jej ZSRR wiązały się także z przyjęciem „żydowskiej polityki” Stalina, a więc m.in. wykorzystywaniem spraw żydowskich w czystkach politycznych, początkowo pozytywnym, a następnie wrogim stosunkiem do nowo utworzonego państwa Izrael. Z kolei także toczące się w „zimnowojennej” rzeczywistości wydarzenia związane z Palestyną i państwem Izrael wzmacniały napięcia wokół problematyki żydowskiej. Obserwując mechanizmy wprowadzanych zmian, ich charakter czy podobieństwa z wydarzeniami w innych krajach Europy Wschodniej, zauważamy powielanie radzieckich wzorów. Niemożliwe jest jednak pełne zrekonstruowanie zależności pomiędzy polityką komunistów w Polsce a ZSRR bez kwerendy w archiwach radzieckich. Dokumenty znajdujące się w Polsce, przede wszystkim w zbiorach Instytutu Pamięi Narodowej, Archiwum Akt Nowych i Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, pozwalają zrekonstruować działania komunistycznych decydentów, w niewielkim jednak stopniu odkrywają ich kulisy.

Sygnaly zmian polityki wobec ludności żydowskiej w Polsce stały się zauważalne latem 1948 r. Wcześniejsze deklaracje partii, jak wspomniana uchwała Sekretariatu PPR z października 1947 r., czy coraz ostrzejsze konflikty na żydowskiej scenie politycznej współlistniały jeszcze z pozytywnym stanowiskiem Polski na forum ONZ wobec żydowskich postulatów w sprawie Palestyny, decyzjami władzy o utworzeniu na terenie Polski obozu ochotników do Hagany, jak również decyzjami o uroczystych obchodach piątej rocznicy powstania w getcie warszawskim. Sprawom żydowskim przychylna była także prasa polska.

Latem 1948 r. doszło do wydarzenia, które można uznać za symboliczny początek zmian wobec ludności żydowskiej w Polsce. We Wrocławiu, dwa tygodnie przed otwarciem Wystawy Ziem Odzyskanych, dokonujący inspekcji delegaci z Warszawy nakazali zlikwidowanie odrębnych pawilonów ilustrujących

²⁹ AAN, KC PPR, 295/VII/5, Uchwała Sekretariatu KC PPR: Praca i zadania PPR wśród ludności żydowskiej, październik 1947 r., s. 137.

osiągnięcia Żydów. „Niezgoda na pawilon żydowski była ostrym sygnałem, że coś się zmienia” – powiedział po latach Jakub Egit, ówczesny przewodniczący wojewódzkiego komitetu żydowskiego na Dolnym Śląsku³⁰. Likwidacja żydowskiej ekspozycji na Wystawie Ziem Odzyskanych była zapowiedzią likwidacji odrębności żydowskich organizacji, instytucji, partii... Ich mnogość, nawet przy pełnej lojalności wobec komunistycznej władzy, była nie do zaakceptowania.

Decyzje i działania wobec ludności żydowskiej podejmowane przez władze w Polsce od 1948 r. dotyczyły wszelkich przejawów życia tej społeczności. W tym miejscu pojawia się jednak problem udziału, a czasem wręcz inspiracji, komunistów żydowskich w przemianach sytuacji Żydów w Polsce w tym okresie. I tak na przykład kilka miesięcy po deklaracji KC PPR i Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS zapowiadającej „jedność organiczną ruchu robotniczego” podobny dokument, tyle że dotyczący partii aktywnych na żydowskiej scenie politycznej, Frakcji PPR i Bundu, został przygotowany przez Szymona Zachariasza, czołową postać wśród komunistów pracujących w środowisku żydowskim. Praca „zjednoczeniowa”, m.in. organizowanie wspólnych spotkań, zmuszenie Bundu do „przewartościowania wartości ideologicznych i taktycznych na przestrzeni całej historii”, odbywała się przede wszystkim z inicjatywy działaczy Frakcji. Nie do końca bowiem za „dobrowolne” można uznać wypowiedzi członków Bundu, którzy rok po uroczystościach związanych z pięćdziesięcioleciem istnienia swojej partii nagle uznawali, że Bund musi przestać istnieć. „Budowanie jedności organicznej” trwało kilka miesięcy, w styczniu 1949 r. we Wrocławiu odbył się Nadzwyczajny Zjazd Bundu, który uchwalił rozwiązanie partii. Tak po półwieczu kończyło swoją działalność jedno z ważniejszych ugrupowań politycznych w historii polskich Żydów. Na żydowskiej scenie politycznej pozostali jeszcze syjoniści ze znacznym zapleczem organizacyjnym i szkolnym. Ich obecność była wciąż istotna na forum CKŻP. Podobnie jak w przypadku Bundu, problem likwidacji wpływów syjonistycznych w politycznym życiu żydowskim wzięli na siebie działacze Frakcji. W pierwszej połowie 1949 r. przeprowadzono reorganizację komitetów żydowskich, której wynikiem było „zweżanie bazy syjonizmu, a rozszerzenie bazy PZPR”³¹. Szymon Zachariasz przyznawał, że „idziemy teraz krok w krok za tym, co zachodzi w Polsce”³². Należy jednak zwrócić uwagę, że właśnie w tym momencie kopiowanie zjawisk politycznych z polskiej sceny politycznej nie przeszkadzało już komunistycznym decydom, przestała się także liczyć opinia międzynarodowych organizacji żydowskich, które z coraz większym niepokojem obserwowały „żydowską politykę” komunistów. Zmiany te stanowiły tylko wstęp do bardziej radykalnych przeobrażeń sytuacji Żydów w Polsce. Wiosną 1949 r. do Sekretariatu KC PZPR została przekazana notatka dotycząca żydowskich instytucji podpisana przez Franciszka Mazura. Wnioski autorów tego dokumentu były jednoznaczne: upaństwowienie różnych, podległych do tej pory CKŻP insty-

³⁰ Archiwum Diaspory (Diaspora Center) w Tel Awiwie, INV-463, Wywiad Hany Szłomi z Jakubem Egitem.

³¹ AŻIH, Prezydium CKŻP, 303/16, Posiedzenie Prezydium CKŻP, 13 IV 1949 r., s. 17.

³² *Ibidem*.

tucji, zlikwidowanie działalności Jointu oraz pozwolenie na emigrację chcącym wyjechać do Palestyny³³.

Latem 1949 r. Sekretariat KC PZPR zajął się sprawami przedstawionymi w notatce Mazura³⁴. Zapowiedziano przejęcie przez państwo m.in. domów dziecka i burs. Oznaczało to utratę żydowskiego charakteru tych placówek. Postanowienie to zdecydowanie zmieniało dotychczasową działalność społeczności żydowskiej w Polsce. Decyzja o zakończeniu pracy Jointu w Polsce, podjęta na tym samym sierpniowym posiedzeniu sekretariatu, była natomiast sygnałem izolacji Żydów w Polsce. Opisywane działania w pełni zgadzały się z ówczesną polityką radziecką. Podobne zjawiska spotkały także społeczność żydowską na Węgrzech i w Czechosłowacji. Ewenement w polityce komunistów w Polsce stanowiła natomiast zgoda na emigrację Żydów do Izraela. Możliwość wyjazdu ograniczono do jednego roku, wskazane zostały również grupy, których wyjazd należało popierać – „elementy klerykalne i syjonistyczne”³⁵.

Jesienią 1949 r. komunikat MAP informował oficjalnie o możliwości wyjazdu do Izraela obywateli polskich narodowości żydowskiej. Precyzowano, podobnie jak w postanowieniach sekretariatu, także w komunikacie MAP, jak i późniejszych instrukcjach i pismach partyjnych, że emigranci rekrutować się mają przede wszystkim ze środowisk syjonistów, klerykałów i inicjatywy prywatnej. Celem akcji, określanej jako „opcja na rzecz państwa Izrael”, miało być „przyśpieszenie procesu wyeliminowania obcych ideologicznie elementów”³⁶, co z kolei umożliwić miało proces „normalnego zawieszenia działalności tych organizacji i rozwiązania się”³⁷. Tak wyglądało oficjalne likwidowanie organizacji i wpływów syjonistycznych w Polsce.

Na koniec grudnia 1949 r. i początek stycznia 1950 r. wyznaczono terminy zakończenia działalności partii syjonistycznych w Polsce. CKŻP, a następnie nowo utworzonemu Towarzystwu Społeczno-Kulturalnemu Żydów, podporządkowano kongregacje religijne. Zamknięte zostały także przedstawicielstwa zagranicznych instytucji żydowskich: Jointu, Hiasu i Pal-Amtu. Przynajmniej na płaszczyźnie oficjalnej zakończono swoistą przebudowę organizacyjną i partyjną społeczności żydowskiej w Polsce. W nowej rzeczywistości pojawiła się także nowa reprezentacja społeczności żydowskiej – TSKŻ, którego zadania określano jako „transmisja naszej partii wśród społeczeństwa żydowskiego”³⁸.

Po „uporządkowaniu” spraw związanych z życiem organizacyjnym i partyjnym żydowskiej społeczności w kręgu zainteresowań decydentów pozostawał problem emigracji. We wrześniu 1950 r. kończył się okres tzw. opcji na rzecz państwa Izrael. Sekretariat Biura Organizacyjnego KC PZPR postanowił w związku z tym w październiku 1950 r. zawiadomić MBP, aby „nie przyjmowano dalszych zgłoszeń

³³ *Dzieje Żydów w Polsce 1944–1968. Teksty źródłowe*, oprac. A. Cała, H. Datner-Śpiewak, Warszawa 1997, s. 203–204.

³⁴ *Ibidem*, s. 205–206.

³⁵ *Ibidem*, s. 206.

³⁶ AP Wrocław, KW PZPR, 74/V/48, Pismo kierownika wydziału organizacyjnego KW PZPR M. Pastora do sekretarzy powiatowych i miejskich komitetów PZPR, grudzień 1949 r., s. 108.

³⁷ *Ibidem*, s. 111.

³⁸ AP Wrocław, KW PZPR, 74/V/2, Pismo I sekretarza KW PZPR A. Kuligowskiego do I sekretarza Komitetu Powiatowego PZPR, s. 52.

na wyjazd³⁹, dwa miesiące później podjęta została uchwała definitywnie kończąca okres ułatwień wyjazdowych do Izraela⁴⁰.

Opcja na rzecz państwa Izrael stanowiła na tle ówczesnej polityki emigracyjnej w Polsce, ale także radzieckiej polityki wobec Żydów, rozwiązanie zgodne z oczekiwaniami żydowskimi i izraelskimi. Jeden z ówczesnych działaczy żydowskich – David Sfar – pisał w swoich wspomnieniach, że za takimi decyzjami kryła się „szara eminencja Biura Politycznego, [...] łącznik między Moskwą i Warszawą” – Franciszek Mazur. On to na spotkaniu z działaczami Frakcji miał stwierdzić: „Po tym jak zostały zlikwidowane partie żydowskie w Polsce – wszystkie ugrupowania syjonistyczne i Bund – wszyscy ich członkowie mogą otrzymać pozwolenie na emigrację. Bo do czegoś są oni teraz potrzebni w Polsce, skoro i tak prędzej czy później trzeba by ich wsadzić do więzień i karmić bez pożytku? Cały świat będzie protestował, a oni sami staną się naszymi wrogami. Lepiej już pozwolić im wyemigrować, pozwalając im również zabrać ze sobą majątek. Po prostu uwolnimy się od nich, oni pozostaną naszymi przyjaciółmi, a świat będzie się do nas odnosił z »sympatią«”⁴¹. Trudno jednoznacznie ocenić informacje podane przez Sfarę, brakuje dokumentów ilustrujących proces decyzyjny. Postanowienie o opcji na rzecz państwa Izrael było jednak zgodne z postulatami znaczącej grupy Żydów w Polsce, ale także izraelskiej dyplomacji. Komunikat MAP ogłaszano w momencie, kiedy wyraźnie zmieniało się postrzeganie państwa żydowskiego także przez pozostałe państwa komunistyczne. Z przychylniej sprawie państwowości żydowskiej postawy ZSRR, prezentowanej wiosną i jesienią 1947 r. na forum ONZ oraz w momencie proklamowania państwa żydowskiego w maju 1948 r., jesienią 1949 r. nie zostało już nic. Na tym tle decyzja o opcji na rzecz państwa Izrael jawi się jako wyjątkowa, jednak, jak wspomniano wcześniej, trudno jednoznacznie stwierdzić, czy była to inicjatywa komunistów w Polsce, wypełnienie radzieckiej dyrektywy, czy jedynie za akceptacją Moskwy „po swojemu” rozwiązywano sprawy żydowskie. Izraelscy dyplomaci politykę Warszawy wobec Żydów odbierali jako „inną” od antysemitycznych działań Stalina. Pinkas Dagan, attaché pierwszego poselstwa Izraela w Polsce, mówiąc o działaniach rządu w Warszawie w tym czasie, stwierdzał: „Narażali się bardzo poważnie, bo Moskwa była bez litości, oni zrobili to w sposób bardzo serdeczny, to nie była tylko polityka, chcieli pomóc i zrobili to ładnie”⁴².

Oficjalnie ogłaszane decyzje dotyczące społeczności żydowskiej były tylko fragmentem działalności władz wobec tej społeczności. Niezależnie od zmian, które wprowadzono w życie pod koniec lat czterdziestych, trwały nieoficjalne działania Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, obejmujące społeczność ży-

³⁹ AAN, KC PZPR, VI/7, Protokół nr 36 posiedzenia Sekretariatu Biura Organizacyjnego, 17 X 1950 r., s. 53. Dokument został opublikowany także w: *Centrum władzy. Protokoły posiedzeń kierownictwa PZPR. Wybór z lat 1949–1970*, oprac. A. Dudek, A. Kochański, K. Persak, Warszawa 2000, s. 65–70.

⁴⁰ AAN, KC PZPR, VI/7, Protokół nr 55 posiedzenia Sekretariatu Biura Politycznego i Organizacyjnego KC PZPR, 27 XII 1950 r., s. 339, 340.

⁴¹ D. Sfar, *Mit zich und mit andere*, Jeruzalaim 1984, s. 182, cyt. za: G. Berendt, A. Grabski, A. Stankowski, *Studia z historii Żydów w Polsce po 1945 r.*, Warszawa 2000, s. 115 (tłum. G. Berendt).

⁴² Wywiad autorki z Pinkasem Daganem, Izrael, wrzesień 1995 r.

dowską. Warto im się przyjrzeć, ponieważ zapowiadały nową linię postępowania wobec tej ludności.

Teoretycznym uzasadnieniem działań MBP było przekonanie o istniejących powiązaniach między syjonizmem, światowymi organizacjami żydowskimi, poselstwami dyplomatycznymi państwa Izrael i wywiadami niektórych państw kapitalistycznych. Kontakty te oceniano jednoznacznie jako zagrażające państwu komunistycznym. Ważny element opisywanej układanki stanowiła ludność żydowska w Polsce, która w drugiej połowie lat czterdziestych korzystała ze wsparcia różnych zachodnich organizacji żydowskich, kontaktowała się z przedstawicielstwem państwa żydowskiego w Warszawie, wyrażała chęć wyjazdu do Izraela lub miała tam rodzinę i znajomych. Opisywane powiązania w zimnowojennej rzeczywistości, której fragmentem stała się prozachodnia opcja polityczna państwa żydowskiego, w okresie stalinizmu w Polsce interpretowano jednoznacznie. Co więcej, decydenci z MBP byli przekonani o „szczególnych” predyspozycjach narodu żydowskiego do działalności wywiadowczej. Szef Departamentu I MBP płk Stefan Antosiewicz, przedstawiając zagrożenia wynikające z działalności Poselstwa Izraela w Warszawie, stwierdzał: „Mało jest chyba na świecie społeczeństw, które ze względu na swój charakter, pochodzenie, powiązania międzynarodowe, znajomość różnorodnych krajów i języków oraz powiązania z tymi krajami tak nadaje się do wykorzystania przez obcy wywiad, jak właśnie społeczeństwo państwa Izrael”⁴³. Wśród środowisk, którym w związku z działalnością Poselstwa Izraela w Polsce należało się przyglądać, znalazły się różne grupy Żydów: kontaktujących się z placówką dyplomatyczną państwa żydowskiego, wyrażających w przeszłości chęć wyjazdu z Polski, powiązanych z organizacjami syjonistycznymi, Bundem, środowiska religijne. Wydawać by się mogło, że poza grupą zadeklarowanych komunistów żydowskich, działaczy TSKZ, mało kto spośród przyznających się do narodowości żydowskiej w Polsce mógł się czuć bezpiecznie. Ale z końcem 1951 r., po aresztowaniu Rudolfa Slanskiego w Czechosłowacji, i to najbardziej lojalne wobec partii środowisko zaczęło odczuwać niepokój.

Kwestia żydowska w polityce komunistów w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych rozgrywała się na kilku poziomach: część działań dotyczyła bezpośrednio tej społeczności, jej organizacji, charakteru życia w Polsce, część wiązała się z państwem żydowskim – w tym przypadku ludność żydowska stawała się podejrzany elementem polskiej rzeczywistości. Działania te dotyczyły ją także bezpośrednio. Istniał jeszcze trzeci aspekt – problematyka żydowska stanowiła pretekst do czystek politycznych, jak najbardziej zgodnych z totalitarnym w tym czasie charakterem państwa polskiego.

Przejawem nowej polityki, zmierzającej także do asymilacji społeczności żydowskiej z socjalistycznym społeczeństwem, było zlikwidowanie w szkołach żydowskich w roku szkolnym 1952/1953 przedmiotu „historia Żydów”. Konsekwencje tej decyzji dobrze charakteryzuje stwierdzenie działaczy żydowskich o „bezbarności szkoły żydowskiej pod względem treści narodowych”⁴⁴.

⁴³ AIPN, 1106, Notatka informacyjna dotycząca rozpracowania zagadnienia izraelskiego, marzec 1950 r., s. 7–9.

⁴⁴ L. Olejnik, *Polityka narodowościowa Polski w latach 1944–1960*, Łódź 2003, s. 415.

Równie bezbarwny stawał się powoli także obraz żydowskiej historii. W latach pięćdziesiątych coraz bardziej ginęła na przykład „żydowskość” powstania w getcie – w to miejsce pojawiała się natomiast „bojowa tradycja, stanowiąca piękny rozdział w historii walki o wolność i niepodległość Polski”⁴⁵.

Wątek izraelski pojawiał się w działaniach służb specjalnych, którym, jak wspomniano wcześniej, placówka dyplomatyczna tego właśnie państwa wydawała się szczególnie predestynowana do działalności wywiadowczej na rzecz wywiadów wrogich krajom komunistycznym. Efektem pracy MBP stały się m.in. akcje przeciwko Poselstwu Izraela w Warszawie oraz dyplomatom państwa żydowskiego. Natomiast Ministerstwo Spraw Zagranicznych w Warszawie za pomocą środków dyplomatycznych pozbyło się posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Izraela Arie Kubowego, uznając go w grudniu 1952 r. za *persona non grata*. Trudno w tym momencie nawet wspominać o własnej polityce komunistów w Polsce, skoro podobne decyzje wydał także czechosłowacki MSZ.

W stosunku do osób, które utrzymywały jakiegokolwiek kontakty z placówką dyplomatyczną Izraela w Warszawie, decydowano się na represje. Odwiedzających budynek poselstwa zatrzymywano i przesłuchiowano, lżono i upokarzano starających się o wyjazd na nowych, indywidualnych zasadach. W grudniu 1951 r. radca Poselstwa Izraela opisywał przypadki z biura paszportów, kiedy pentki wyzywano od „parszywych Żydówek”, prostytutek. Dyplomatów państwa żydowskiego określano mianem „bandytów i złodziei”. Radca poselstwa wspominał także o kopnięciu ciężarnej kobiety przez kierownika Biura Paszportów Zagranicznych⁴⁶.

Jesienią 1952 r. został aresztowany pracownik izraelskiej placówki, obywatel polski – Arie Lerner. Niewątpliwie zatrzymanie Lenera i charakter śledztwa wskazywały na zbieranie dowodów przeciwko posłowi Izraela w Warszawie – Kubowemu, jak również na przygotowywanie bardziej radykalnych posunięć wobec ludności żydowskiej w Polsce. Przypuszczenie takie nasuwają analogie do ówczesnej sytuacji w ZSRR i – przede wszystkim – Czechosłowacji. Jeden z wątków śledztwa przeciwko Lernerowi dotyczył bowiem komunistów żydowskich, a aresztowane na początku 1953 r. kolejne osoby odpowiadały teorii o zagrożeniu Polski przez spisek syjonistyczny, nacjonalistyczny oraz izraelski. Jednym z aresztowanych był Jakub Egit, do końca lat czterdziestych przewodniczący Wojewódzkiego Komitetu Żydów na Dolnym Śląsku. Egitowi zarzucono m.in. „chęć odłączenia Dolnego Śląska od Polski z pomocą Jointu i innych amerykańskich organizacji”⁴⁷. Absurdalność zarzutów, w tym również tego o planach przekazania Dolnego Śląska rządowi izraelskiemu przez Egita, nie miała żadnego znaczenia. Ważniejsza okazywała się możliwość kopiowania radzieckich wzorców (oskarżenie Żydowskiego Komitetu Antyfaszystowskiego o próbę oderwania Krymu od ZSRR).

Aresztowanie Egita okazało się tylko fragmentem działań podejmowanych wówczas przez ministerstwo bezpieczeństwa wobec żydowskich działaczy.

⁴⁵ AAN, KC PZPR, 237/XXVI/34, O obchodzie 7. rocznicy powstania w getcie warszawskim, kwiecień 1950 r., s. 183.

⁴⁶ AMSZ, z. 11, t. 328, w. 18, Notatka z rozmowy naczelnika Samodzielnego Wydziału Wschodniego z Radcą Poselstwa Izraela – p. Leronem, odbytej dn. 11 XII 1951 r., k. 28.

⁴⁷ J. Egit, *Grand Illusion*, Toronto 1991, s. 105.

Oprócz przewodniczącego WKŻ w lutym 1953 r. został aresztowany także Józef Gitler-Barski, w przeszłości sekretarz generalny Jointu w Polsce. Według wspomnień Anatola Wertheima, przytoczonych w książce Egita, aresztowania miały objąć wszystkich działaczy CKŻP, „było to tylko kwestią czasu – miał stwierdzić Roman Romkowski w rozmowie z Szymonem Zachariaszem”⁴⁸. Możliwe, że opisywane działania stały się przyczyną informacji o pojawiających się w kręgach władzy pomysłach utworzenia obozów dla kosmopolitów, syjonistów i innych wrogich elementów⁴⁹.

Komuniści wykorzystywali także problematykę żydowską w walce politycznej. W przypadku Polski, inaczej aniżeli w ZSRR i Czechosłowacji, procesy stanowiące powtórzenie różnych antyżydowskich działań zostały przerwane przez śmierć Stalina. Nie dowiemy się, co miało stanowić ich zakończenie, możemy jedynie za Jakubem Bermanem powtórzyć wersję o przygotowaniach do procesu polskiego Słanskiego, „które nie wiadomo, czym by się skończyły, gdyby Stalin nie umarł”⁵⁰.

Uzupełnienie oficjalnych i nieoficjalnych działań władz wobec ludności żydowskiej w Polsce stanowiła antyżydowska i antysyjonistyczna propaganda. Jej twórcy nie wpadli jednak na to, że dla części społeczeństwa w Polsce informacje o „szajce lekarzy-szpiegów” były po prostu przejawem antysemityzmu komunistów lub dowodem siły „wywiadu imperialistycznego, który do dziś dnia utrzymuje swoją agenturę nawet w ZSRR”⁵¹.

Powojenna polityka komunistów (do 1953 r.) wobec społeczności żydowskiej nie była jednorodna, ale bezustannie podporządkowana ideologii. W każdym z opisywanych okresów priorytetem pozostawała budowa komunistycznego państwa, a nie rozwój nawet najbardziej lojalnych grup narodowościowych. W podsumowaniu pierwszego okresu komunistycznej polityki wobec Żydów pojawia się kilka wniosków. Na tle innych narodowości sytuacja Żydów po wojnie w Polsce pod różnymi względami wydawała się lepsza (organizacje, szkolnictwo, emigracja). Należy jednak podkreślić, że nie wiązało się to z koncepcją szczególnego traktowania Żydów przez nową władzę, ale wynikało z okoliczności niezależnych od komunistycznych decydentów (m.in. konieczność udzielenia pomocy po wojnie, możliwość wykorzystania spraw żydowskich dla własnych celów politycznych, problem antysemityzmu). Nadane ludności żydowskiej

⁴⁸ *Ibidem*, s. 111.

⁴⁹ M. Chęciński, *Poland, Communism, Nationalism, Anti-semitism*, New York 1982, s. 41–42; T. Torańska, *Orni*, Warszawa 1989, s. 140; (r), *Stalinowski obóz dla Żydów pod Białymstokiem. Jeszcze jedna „biała plama”?*, „Folks-Sztyme”, 16 II 1990, s. 10. Niektórzy autorzy sceptycznie odnoszą się do tej informacji, np. L. Olejnik, *Polityka narodowościowa...*, s. 415, który twierdzi, że informacje zamieszczone w artykule w „Folks-Sztyme” nie zostały potwierdzone źródłowo. Część informacji, dotyczących np. radzieckich planów przesiedlenia Żydów czy działań UB wobec działaczy żydowskich, została potwierdzona, zob. E. Zarzycka-Berard, *Burzliwe życie Ilii Erenburga*, Warszawa 2002, s. 256; J. Egit, *op. cit.*, s. 105. W sprawie samego obozu dysponujemy jedynie pośrednimi informacjami (M. Chęciński, T. Torańska), ale warto zauważyć, że tego typu działania mieściły się jak najbardziej w nowym schemacie postępowania wobec ludności żydowskiej.

⁵⁰ T. Torańska, *op. cit.*, s. 328.

⁵¹ AIPN, MBP 215, Sprawozdanie z przebiegu pracy operacyjnej UBP na m.st. Warszawę za styczeń 1953 r., k. 17.

przywileje (na przykład zgoda na działalność partii politycznych, towarzystw, emigrację) nie wykraczały poza ramy tworzonego systemu politycznego. Warto również zauważyć, że części problemów nie załatwiono zgodnie z oczekiwaniami ludności żydowskiej (na przykład sprawa majątków żydowskich).

Przedstawione działania komunistów wobec Żydów stanowią tylko część opisu sytuacji tej społeczności w Polsce po wojnie. Możliwości, jakie stwarzała nowa władza, zostały bowiem wykorzystane w stopniu nie do końca przewidzianym przez komunistycznych działaczy. Niezależne od władz wsparcie finansowe (głównie od Jointu) ułatwiało Żydom maksymalne wykorzystanie nawet tych minimalnych możliwości. Powiązania międzynarodowe społeczności żydowskiej i zainteresowanie światowej opinii jej losem po doświadczeniach zagłady nie pozwalały władzom komunistycznym, w okresie starań o uznanie przez zachodnie państwa, na lekceważenie postulatów żydowskich. Instrumentalne traktowanie tej społeczności nie wyklucza, że w niektórych działaniach obecny był element współczucia i odwołanie do przedwojennej tradycji. Na marginesie opisywanej problematyki pozostają pytania o porównanie represyjnej polityki żydowskiej w ZSRR i CSRS z działaniami polskich komunistów. Z jednej strony w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych prowadzono wrogą politykę wobec ludności żydowskiej, z drugiej strony – jak pokazują wydarzenia związane na przykład z Antyfaszystowskim Komitetem Żydowskim, procesem Słanskiego czy sprawą lekarzy kremlofskich – istniało przyzwolenie na jeszcze bardziej zdecydowane działania antyżydowskie. Wiele pytań pozostaje bez odpowiedzi, a w skomplikowanej historii Żydów w Polsce po II wojnie światowej wciąż pełno jest „białych plam”.

BOŻENA SZAYNOK (ur. 1965) – historyk, doktor nauk humanistycznych, adiunkt w Instytucie Historycznym Uniwersytetu Wrocławskiego. Zajmuje się historią najnowszą, szczególnie stosunkami polsko-żydowskimi i polsko-izraelskimi po II wojnie światowej, oraz historią Żydów w Polsce. Autorka książek: *Pogrom Żydów w Kielcach, 4 VII 1946 r.* (1992), *Ludność żydowska na Dolnym Śląsku 1945–1950* (2000).

Communists in Poland and the Jewish people (1945–1953)

The Polish-Jewish relations are often described by the stereotypes. The one of them is the view on the preference of Communists in Poland gave to the Jewish question and Jewish society after WW II. The article deals with the Jewish question in the activities of Polish Workers Party (PPR) (from 1948 Polish United Workers Party, PZPR) from 1945 to 1953. The author does not focus only on theory (official documents, declarations) but also analyzes the activities of Communists in Poland with regard to Jews. The article also discusses the Communist policy toward other minorities living in Poland after WW II to put the situation of Polish Jews in context. An emphasis is placed on a description of Jewish activities in response to Communist policies.

The author concludes that post-war Communist policy towards Jews was not monolithic. Many factors affected the PPR's views on the Jewish question and the expectations of

Jewish society with regard to Communist rule varied widely (e.g. the Zionist's main problem was emigration of Jews from Poland while Jewish Communist and Bundists were determined to rebuild the Jewish life in Poland after Holocaust). The PPR's activities in relation to Jews were not monolithic either, but there was one constant goal for the entire period described (1945–1953) – subordination to Communist ideology. The creation of Communist state in Poland was the priority. In this context the Jewish subject, as well as every issue in Poland at that time, had to be consistent with this goal. Some of the concession or privileges granted by Communists in first period of their rule were only part of their takeover in Poland and these concessions or privileges did not go beyond the limits of Communist orthodoxy.

The next factor which influenced Communist policy towards Jews deals with the specific situation of Jews following the Holocaust (the necessity of assistance) as well as post-war issues (anti-Semitism, migration of Jews from USSR and emigration to Palestine). An important feature of PPR's Jewish policy was to use the Jewish question for its own political aims, included winning the approval of the West for new government in Poland through influential Jewish groups or discrediting political opponents by accusing of anti-Semitism.

The various views on the described issues were the reason that in PPR the pro-Jews group represented only one of the attitudes towards Jewish question in Poland after WW II. There were anti-Semitic views as well.

The article was based on documents coming from archives from Poland, including some new documents from Archive of Institute of National Remembrance.